

## Więcej za mniej

*- Inwestycje zaplanowane na ten rok chcemy realizować bez zmian. Wydaje się, że sytuacja rynkowa jest bardzo korzystna dla nastawionych proinwestycyjnie samorządów, posiadających przygotowane projekty techniczne nowych inwestycji. Można zrealizować więcej zadań za mniejsze pieniądze - mówi Kazimiera Tarkowska, wójt gminy Kleszczów.*

### **Jak ocenia Pani wpływ symptomów kryzysu finansowego na obecną sytuację gospodarczą gminy?**

- Na razie – podobnie jak większość Polaków – kryzys finansowy widzę głównie jako ulubiony temat mediów. Nie odczuwamy wpływu kryzysu finansowego na sytuację gospodarczą gminy. I oby tak pozostało.

### **Czy są sygnały, że wpływy do budżetu gminy będą w tym roku mniejsze?**

- Na razie przedsiębiorcy nie składają korekt deklaracji podatkowych, co oznacza, iż nie pozbywają się obiektów produkcyjnych. Nie widzę także większej niż zwykle liczby podań o umorzenie podatków. O tym, czy zmniejszają się wpływy do naszego budżetu z tytułu udziałów gminy w podatkach PIT i CIT, dowiemy się dopiero po półroczu. Tak więc obecnie nie widać czarnych chmur...

### **Czy będą konieczne ograniczenia wydatków budżetowych?**

- Mam nadzieję, że nie, a zaplanowane na ten rok inwestycje realizujemy przy stosunkowo wysokim deficycie budżetowym z pieniędzy, które zaoszczędziliśmy na trudniejsze czasy w poprzednich latach.

### **Jeżeli wydatki trzeba będzie ograniczyć, to czy zaplanowane na ten rok inwestycje gmina będzie realizowała bez zmian?**

- Inwestycje zaplanowane na ten rok chcemy realizować bez zmian. Co więcej wydaje się, że sytuacja rynkowa, w której wiele firm wykonawczych jest gotowych zejść z wysokich marż, jest bardzo korzystna dla nastawionych proinwestycyjnie samorządów, posiadających przygotowane projekty techniczne nowych inwestycji. Można zrealizować więcej zadań za mniejsze pieniądze. Mamy na to przykłady – środki, jakie zaplanowaliśmy na niektóre zadania okazywały się większe od kwot, które wynikają z rozstrzygniętych przetargów.

### **Jakie będą priorytety działań gminy w najbliższym czasie?**

- Priorytetem na rok 2009 jest przede wszystkim dokończenie budowy, wyposażenie i oddanie do użytku kompleksu dydaktyczno-sportowego SOLPARK Kleszczów. Chcemy od września uruchomić w tym kompleksie pierwsze w naszej gminie szkoły ponadgimnazjalne. Inny priorytet to uzbrajanie kolejnych terenów inwestycyjnych. Na około 200 hektarach powierzchni w Bogumiłowie planujemy stworzyć centrum dla inwestorów, którzy chcą realizować przedsięwzięcia związane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii w gospodarce odpadami. Priorytetem jest dla nas także budowa kolejnego odcinka gminnej obwodnicy, która prowadzi przez wszystkie strefy przemysłowe i połączy Kleszczów z krajową „jedyką” (Katowice – Gdańsk) i „ósemką” (Wrocław – Warszawa).

### **Które z problemów samorządów uważa Pani obecnie za najdotkliwsze? Jakie, najważniejsze, dotyczą gminy Kleszczów?**

- Poważnym problemem, który niestety nie ulega w ciągu ostatnich lat poprawie, jest finansowa niewydolność samorządów w zakresie niezbędnych nakładów na zadania oświatowe i na inwestycje drogowe. Drugi z wymienionych problemów znajduje swoje odbicie m.in. w stanie technicznym

powiatowych dróg. Na terenie gminy Kleszczów mamy kilka odcinków takich dróg. Gdyby nie to, że gmina samodzielnie inwestuje w modernizację tych dróg, wyglądałyby one tak, jak drogi w innych miejscach Polski. Tylko w ostatnich dwóch latach wydaliśmy kilka milionów złotych na poprawę standardu dróg powiatowych. Są one poszerzane, otrzymują nową nawierzchnię, budujemy przy nich chodniki i ścieżki rowerowe. Inwestujemy w nie, bo ich użytkownikami są przecież nasi mieszkańcy.

Dofinansowania z gminnej kasy wymagają także zadania oświatowe. Od wielu już lat do szkół samorządowych w gminie Kleszczów dokładamy przeciętnie równowartość 120-procent subwencji oświatowej, nie licząc wydatków inwestycyjnych.

Kolejny ważny dla samorządów problem to mało przejrzyste zasady rozdzielania funduszy unijnych na inwestycje gminne. Ciągłe czytamy w mediach o słabym wykorzystaniu tych funduszy, tymczasem mimo składania kilku wniosków rocznie, wniosków poprawnych, uzyskujących pozytywne opinie eksperckie, gmina Kleszczów otrzymuje ciągle odmowne decyzje, uzasadnione „szczupłością środków”. Od innych samorządowców także słyszę narzekania na odrzucanie dobrych projektów inwestycyjnych.

### **Może Pani wymienić jakieś tegoroczne sukcesy gminy?**

- To dopiero początek roku, więc trudno o długą listę sukcesów. Udało nam się pomyślnie zreorganizować gminne instytucje kultury: Gminny Ośrodek Kultury i Gminną Bibliotekę Publiczną w Kleszczowie. Bardzo zaawansowane są przygotowania do inwestycji związanej z pozyskiwaniem energii ze źródeł geotermalnych. Spółka ze 100-procentowym udziałem gminy prowadzi właśnie przetarg na wykonanie pierwszego odwiertu. I jeszcze jedna sprawa związana także z ekologią i energetyką – w lutym uchwaliliśmy program dofinansowania instalacji kolektorów słonecznych i pomp ciepła przez mieszkańców gminy. Przygotowaliśmy na początek 600 tys. zł na dofinansowanie tych proekologicznych inwestycji. Na razie jest to sukces samorządu, który ma stać się sukcesem samych mieszkańców i środowiska, w którym żyją. Głównym założeniem programu jest ograniczenie przyszłych wydatków mieszkańców na zakup energii.

Wspomnę jeszcze o tym, że Gmina Kleszczów została nominowana do nagrody w konkursie Oskary Sportowe Gminess edycji 2008, w kategorii „Gminna Inwestycja Marzeń”.

Po raz kolejny przystępujemy do konkursu „Gmina Fair Play”. Nieprzerwanie od sześciu lat Kleszczów jest laureatem głównej nagrody tego konkursu. Walczymy o kolejne trofea, bo taka rywalizacja to bardzo potrzebny w samorządowej pracy doping.

kkż/

*Opublikowano: 2009-03-12 16:11*

**Uwaga!** Artykuł pochodzi z portalu internetowego [Serwis Samorządowy PAP](#).